

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.

Dnia 11 (23) Lipca 1857 Roku.

№ 189.

Jutro, Śtej Krystyny Panny.



W mieście Gubernjalnem Radomiu, obecnie ukończone zostały plantacje w około starożytnego Kościoła Farnego, tyle niezbędnie potrzebne do wygodnego obchodu Processji, jak również sam Kościół wraz ze wspianą wieżą, zewnętrznie odrestaurowany został.—Poprzednio zaś odnowiony Kościół XX. Bernardynów, będzie wkrótce przyozdobiony przez mającą się postawić statwę NIEPOKALANEGO POJCZĘCIA BOGARODZICY; wzniesioną ona być ma na placu frontowym od ulicy *Lubelskiej*; oświetlana zostanie kolorowymi lampami, w podobieństwie jak przed Kościołem XX. Reformatów w Warszawie. Fundatorem tej drogiej dla mieszkańców pamiątki, jest W. Pl., który poprzednio na odnowienie jednego z Ołtarzy w tymże Kościele odpowiedni udzielił fundusz. Wartoby tylko, aby pobożne Damy Radomskie nie były obojętne na obnażone stopnie Ołtarzy, i poszły za przykładem tych młodych Dziewic, które ofiarowały przez siebie zrobiony piękny dywan do Kaplicy PANA JEZUSA, w miejscowym Kościele Farnym.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ pozwolił raczyć przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Stanisławowi Kurowskiemu, Stanisławowi Andrzejewskiemu, Antoniemu Wołskiemu, Karolowi-Ludwikowi Petersilge, Romualdowi Kozłowskiemu, Piotrowi Józwickowi vel Babkiewiczowi, Alexandrowi Dziewulskiemu, Teodorowi Zawadzkiemu, Szymonowi Drozdowskiemu, i Starozakonnym: Wulfowi-Herszowi Ejszczykowskiemu i Moszkowi Italianerowi, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15go (27) Maja 1856 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ zezwolił raczyć na pozostawienie w Królestwie Polskiem, bez pociągania do kary za słuzenie za granicą w szeregach powstańców, Ignacego Pokrzewicza, rodem z przedmieścia Pragi, który dobrowolnie oddał się pod decyzję Rządu.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ pozwolił raczyć przebywającym we Francji wychodźcom Polskim: Konstantemu Waszkowskiemu, Tadeuszowi Rogowskiemu, Walentemu Wyszomierskiemu, i Franciszkowi-Kazimierzowi zch imion Rajtarskiemu, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15go (27) Maja 1856 r.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA WSZECH ROSYI, KRÓLA POLSKIEGO,
&, &, &.

Rada Administracyjna Królestwa.

Ukazem NAJWYŻSZYM z dnia 29go Grudnia (10go Stycznia) 1842/3 r., poruczonem zostało Dyrekcji Ubezpie-

czeń, pomiędzy innemi, zabezpieczenie od pomoru bydła.

Zważywszy:

Ze upadek bydła rogatego z przyczyn właściwych miejscowościom, lub wynikających ze sposobu żywienia i utrzymywania onegoż, nie zraża strat ogólnych, do uniknienia trudnych, jak to ma miejsce przy zarazie bydłowej xięgosuszem zwanej;

że zatem ubezpieczenie od pomoru xięgosuszu, jest głównie pożądanem i koniecznem;

że ubezpieczenie tego rodzaju wtenczas będzie istotnie pożyteczne, gdy nietylko samo pieniężne wynagrodzenie strat w bydło będzie mieć na celu, ale gdy nadto poda środki do zapobiegania samemu upadkowi inwentarzu, stanowiących bogactwo krajowe;

gruntując się zarazem na doświadczeniu i wypadkach przez postanowienie z dnia 27go Kwietnia (9go Maja) 1856 r. osiągniętych,—Rada Administracyjna, na przełożenie Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Wszelkie bydło rogate w Królestwie Polskiem z mocy niniejszego Postanowienia jest ubezpieczonem w sposób obowiązkowy od zarazy bydłowej, xięgosuszem (pestis-bovm) zwanej.

Z tego tytułu, każdy z posiadaczy bydła rogatego, mając prawo do otrzymania wynagrodzenia, podług zasad tegoż postanowienia, za zrażone przez xięgosusz straty w bydło, obowiązany też będzie do uiszczania stosunkowej składki z dołu, o tyle, o ile to okaże się potrzebnem na pokrycie wydatku poniesionego w całym kraju tak na pomienione wynagrodzenia, jako też i na koszt uśmierzenia zarazy.

Art. 2. Dla współdziałania w tej mierze z Dyrekcją Ubezpieczeń ustanowione będą Komitety, tak dla miasta Warszawy, jako też i Powiatowe, które w działaniu wykonawczem rozdzielać się na delegacje oddziałowe.

Art. 3. Wyłączone jest od ubezpieczenia bydło stepowe, na handel do Królestwa wprowadzane.

Art. 4. Ubezpieczenie bydła od xięgosuszu będzie dwójakiego rodzaju:

a) Ogólne—dla ogółu bydła rogatego krajowego, bez obowiązku składania jakichbydek deklaracji przez właścicieli tegoż bydła i z prawem do wynagrodzenia za nie podług szacunku delegacji, nie wyżej wszakże od maximum cen normalnych, o jakich jest mowa w art. 5.

b) Szczególne—dla bydła poprawnego, z prawem do wynagrodzenia w szacunku podwyższonym, w skutek podanych dobrowolnie deklaracji przez właścicieli rzeczonego bydła.

Art. 5. Maximum wartości na bydło w szacunku normalnym zatwierdza Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na wniosek Dyrekcji Ubezpieczeń, oparty na opinii Komitetów.

Na pierwsze lat pięć, 1858/62, jako maximum oznaczają się:

1) Za buhaja i wołu rs. 35. 2) Za krowę rs. 25. 3) Za wolca lub jałochę rs. 15. 4) Za cielę rs. 3.

Za wołu, uważa się woł po skończonych latach 4ch, krowa po 3ch latach, a za jałowiznę po roku skończonym.

Art. 6. Wartość assekuracyjna bydła w szacunku podwyższonym do ubezpieczenia podanego, nie może być wyższą, jak w podwójnym stosunku do maximum ceny na każdą kategorię bydła ustanowionej art. 5.

Art. 7. Właściciele bydła poprawnego, którzy dobrowolnie zabezpieczyć je zechcą w podwyższonym szacunku, żądania swoje o to składać winni w biurze Powiatu, przy dołączeniu wykazu szczegółowego tegoż bydła, z oznaczeniem przecięciowo wartości jednej sztuki w każdym rodzaju, to jest: buhajów, wołów, krów i jałowizny; tudzież przeciągu czasu, przez jaki ma trwać to ubezpieczenie, a który nie może być krótszy, jak do terminu najbliższego rozpisu i poboru składek.

Deklaracje przystąpienia do takowego ubezpieczenia, wraz z usprawiedliwającymi je dowodami, Komitety Powiatowe rozpoznawszy na ogólnych posiedzeniach swoich, tak co do liczby, jako i ceny, przedstawiają z opinią swoją do zatwierdzenia Dyrekcji Ubezpieczeń. Samo zaś ubezpieczenie staje się obowiązującym od daty decyzji Komitetu, i zanim nastąpi zatwierdzenie Dyrekcji Ubezpieczeń, obowiązują warunki przyjęte przez Komitet.

Art. 8. W czasie gdy się już objawi xiegosusz w Królestwie, przyjmowanie do ubezpieczenia bydła w szacunku podwyższonym, nie może mieć miejsca.

Wyjątek pod tym względem może być jednak zrobiony:

a) dla bydła wyższej wartości, sprowadzonego z zagranicy w ciągu półroczu, licząc od ostatniego perjodycznego posiedzenia Komitetu, i

b) w razie szczególnych zajęć mogących względów, w którychby bezwarunkowe zastosowanie tego przepisu okazało się zbyt uciążliwym dla właścicieli bydła; lecz nie inaczej, jak za oddzielnem na każdy raz upoważnieniem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, i to wtedy, gdy xiegosusz pojawia się wyjątkowo tylko w pewnych miejscowościach.

Art. 9. Wynagrodzenie przyznawanem i płaconem będzie:

1) Za wybite z decyzji Delegacji Komitetu bydło chore i zdrowe, lecz o zarazę podejrzane;

2) Za bydło upadłe już po złożeniu formalnego doniesienia o pojawieniu się w miejscu zarazy.

Dla uniknienia szkodliwego dla właścicieli bydła opóźnienia ze strony Burmistrzów i Wójtów Gmin przy składaniu raportów urzędowych, każdemu właścicielowi służy prawo doniesienia o pojawionej u niego zarazie Członkowi Delegacji.

Dla właścicieli zaś niemających pisać, zameldowanie Burmistrzowi i Wójtowi w obec dwóch świadków osiadłych, stanowić będzie dowód daty doniesienia.

Nie będzie przyznawanem żadne wynagrodzenie:

1) Za bydło które padnie przed doniesieniem Burmistrzowi, Wójtowi Gminy lub Członkowi Delegacji o pojawionej zarazie;

2) za bydło do Królestwa wprowadzane, które gdy okaże się chorem na xiegosusz, ma być wybite bez wynagrodzenia.

Art. 10. Przyznawanie wynagrodzenia zależeć będzie stanowczo od uznania Delegacji Komitetu.

Za bydło ubezpieczone w szacunku podwyższonym, wynagrodzenie wypłacane będzie podług ceny przecięciowej, w jakiej przez Dyrekcję przyjęte zostało do ubezpieczenia.

Za inne bydło wynagrodzenie nie może być wyższe, od maximum oznaczonego art. 5. Delegacja wszakże jest władną i ma obowiązek oznaczyć niższe ceny od ustanowionego maximum, jeżeli wedle czasu i miejsca, uzna bydło do wybicia zakwalifikowane, lub już padłe, za niemające tej wartości.

Przy szacowaniu bydła po gminach, przybierani być mają jako biegli: Wójt Gminy i Sołtys; w miastach: Burmistrz lub Urzędnik policyjny, oraz jeden z Ławników honorowych.

Art. 11. Obowiązkiem jest Delegacji Komitetu na miejsce przybyłe, sprawdzić gruntownie i zeznaniami do protokołu pod zastrzeżeniem wykonania przysięgi stwierdzić okoliczności dotyczące bydła upadłego po złożeniu doniesienia.

Art. 12. Wątpliwości i kwestje, jakieby z wykonania poprzedzających trzech artykułów wynikać mogły, rozpoznanawane i rozstrzygane będą dostatecznie na ogólnem zebraniu Komitetu właściwego Powiatu lub miasta Warszawy.

Art. 13. Oprócz wynagrodzeń za upadłe i wybite bydło, Delegacja władną jest oznaczyć wynagrodzenie za zniszczone na zasadzie przepisów Policji Weterynaryjnej, sprzęty i odzież, za najem ludzi użytych do wybicia i zakopania bydła wybitego, oraz do odosobnienia miejscowości zarazą dotkniętej od sąsiednich, tudzież kosztu zjazdu Urzędnika Lekarskiego, Instrukcją dodatkową bliżej określone.

Równie ustanawia i przyznaje wynagrodzenie należące się wojsku, do czynności uśmierzania xiegosuszu użytemu.

Likwidację tych wszystkich wydatków przez działających Członków sprawdzone i poświadczane, złożone być mają, w Powiecie: Naczelnikom Powiatowym, a w Warszawie: Prezydentowi miasta, dla wyjednania wypłaty wynagrodzenia; tym czasem zaś właściciele miejscowi, niecierpiące zwłoki wydatki, forszusować mają. Wynagrodzenie dla robotników użytych do wybicia i zakopania bydła, za odzież i sprzęty tychże zniszczone, oraz za użyte wapno, Delegacja przyznaje stanowczo.

Art. 14. Fundusz potrzebny na wynagrodzenie za bydło i na wydatki przy uśmierzaniu xiegosuszu, wymyśl przepisów powyżej wyłuszczonych, poniesione, zbieranym ma być ze składek, w miarę potrzeby rozpisywanych, od sztuki bydła, wyłączając cieleta roku niemające.

Składka nie ma być ciągłą, coroczną, lecz dla uniknienia trudności ze spisem bydła i poborem drobnych kwot, składka ta i spis bydła w całym kraju dopełnia się wtenczas, gdy potrzeba składki wzrośnie przynajmniej do wysokości 100,000 rsr., a gdyby do tej wysokości nie doszła w ciągu lat 5, to po upływie każdych lat 5.

Od bydła zabezpieczonego w szacunku podwyższonym, składka będzie pobierana potrójna w stosunku do składki od wszelkiego innego bydła.

Art. 15. Przy rozpisie składki powyższej miary także będzie wzgląd i na to, ażeby na wydatki, do czasu potrze-

by nowego rozpisu przypaść mogące, pozostawało około 20,000 rsr. Fundusz ze składek zbierany, będzie odsyłany, w miarę wpływu, do Banku Polskiego, na procent od innych funduszków ubezpieczeń zapewniony.

(Dokończenie nastąpi.)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Podaje do publicznej wiadomości, iż targ na drzewo przez okolicznych włościan do Warszawy przywożone, który poprzednio odbywał się na placu *Krasinski*, odąd odbywać się będzie na placu przed Ratuszem.

Pisząc o wyrobach jedwabnych, jakie się ukazały na tegorocznej wystawie przemysłowej, wspomnieliśmy także imię P. *Worowskiego*, który dziś w rzędzie fabrykantów, nieposlednie zajmuje miejsce. Że zaś do tego doszedł własną jedynie pracą, przeto zarówno dla przykładu drugim, jako też i przekonania, że każda gałęź przemysłowa, może być przy dobrych chęciach i staranności, rozwinięta w kraju naszym, dodajemy tu niektóre szczegóły dotyczące zarówno osoby jego, jako i samej fabryki. P. *Józef Worowski*, zaczął swój zawód od tkactwa, i w r. 1840, przy pomocy jednego tylko warsztatu z maszyną *Jaquarda*, wyrabiał serwety do kawy. W r. 1841, wzięty się do włosiennic gładkich na meble, fasonowanych, czyli *adamaszkowych*, których nikt w kraju nie umiał jeszcze wyrabiać, a które za granicą na rok przedtem dopiero, za oddzielnym na to patentem, przyspasać zaczęto. Obrawszy zaś sobie za główny przedmiot pokrycia na meble, i postępując ciągle stopniowo, dziś doszedł do posiadania 30 warsztatów z maszynami *Jaquarda*, oprócz innych pomniejszych gładkich, a na których to warsztatach, wyrabia wszelkiego rodzaju i ze wszystkich materiałów, tkaniny, służące do pokrycia mebli. Przez siedmnaście zatem lat istnienia swej fabryki, zajmował około 40tu robotników, a od lat 6ciu utworzył sklep z wyrobami swemi przy ulicy *Bielańskiej* № 599. Najpierwsze można powiedzieć domy w kraju, zaopatrują się w owe wyroby, a nawet od lat wielu Pan *Worowski* dostarcza je i do pałaców CESARSKICH, dorównując w swych wyrobach, jak np. żółtej brokatelli, wyrobom *francuzkim*, i w niczem nie ustępując tym ostatnim. Z przedmiotów, które przedstawił na tegorocznej wystawie przemysłowej, uderzały szczególnie różnorodne tkaniny, jak z wełny z jedwabiem, materje jedwabne, kotary na łóżka, *velours d'Utrecht*, materje jedwabne w trzech kolorach zastosowane do obić papierowych po salonach, wreszcie gobeliny warsztatowe czyli mokety, których z takim wykończeniem i dokładnem obrobieniem, żadna inna fabryka, nawet z dalszych stron, nie dostarczyła. Nadto, tenże P. *Worowski*, wyrobił, jak to wspomnieliśmy, i dla Wspólki tutejszej Jedwabniczej z krajowego jedwabiu, *adamaszek* czysto jedwabny karmazynowy, mantynę czarną i chustki do nosa jedwabne w guście *crepe de Chine*. Roczny wyrób fabryki Pana *Worowskiego*, dochodzi do 20,000 rs., zaopatrzona jest we wszystkie narzędzia i maszyny już do apretur, już do deseni potrzebne, a przy osobistej zdolności jej właściciela, stawia go w możności wyrabiania wszystkiego, czegoby tylko po nim żądano, bez pośrednictwa żadnego, i bez sprowadzania z zagranicy przyrządów, lub kart i rysunków. Nie od rzeczy będzie tu nadmienić o różnicy, jaka istnieje pod względem war-

sztu tkackiego dla wyrobów gładkich w paski, kratki i t. p., a czysto fasonowanych na różne sposoby. Jest to więc zupełnie to samo, co nauka zwyczajnego pisania, a stenografia, z tą różnicą, że gładki warsztat czyli jego przyrząd, tak się ma co do kosztu jak 1 do 20. Oto jest mniej więcej krótki rzut oka na fabrykę P. *Worowskiego* i zasługi jego, o których z tem większą wspominamy przyjemnością, iż owoce kilkunastoletnich trudów Pana *Worowskiego*, przez cały ogół zwiedzający tegoroczną wystawę ocenione, zjednały mu powszechne pochwały i poklask.

Dla Prenumeratorów w *Warszawie*, dołączyliśmy przy onegdajszym *Kurjerze* wiadomość, o nowem wydawnictwie *Galerji Królów Polskich*, przez P. Jana-Felixa *Piwarńskiego*. Dziś więc, dla Czytelników naszych na prowincji, czujemy się w obowiązku bliższego objaśnienia o tem wydawnictwie, zwłaszcza, że i pomiędzy niemi znajduje się również znakomita liczba zamiłowanych w literaturze, i chętnie wspierających każde nowe wydawnictwo. Owóż w bogatych zbiorach Króla *Stanisława Augusta* w *Warszawie*, a mianowicie w sali *marmurową* zwanej, znajdował się osobny oddział obrazów pod nazwiskiem: *Galerji Królów Polskich*. Malował je z polecenia Królewskiego, znakomity czasu swego malarz *Marcelli Baciarelli*, Jlny Dyrektor Akademii Sztuk Pięknych i Budowli Królewskich, (tak się bowiem podpisywał w roku 1793), a poczet ich był następujący: 1) *Bolesław Chrobry*, 2) *Wacław Król Czeski*, 3) *Władysław Łokietek*, 4) *Kazimierz Wielki*, 5) *Ludwik Król Węgierski*, 6) *Jadwiga Królowa*, 7) *Władysław Jagiello*, 8) *Władysław Warneńczyk*, 9) *Kazimierz Jagiellończyk*, 10) *Jan Albert*, 11) *Alexander*, 12) *Zygmunt Iszy*, 13) *Zygmunt August*, 14) *Henryk Walezyusz*, 15) *Stefan Batory*, 16) *Zygmunt IIIci*, 17) *Władysław IVty*, 18) *Jan Kazimierz*, 19) *Michał Korybut*, 20) *Jan IIIci Sobieski*, 21) *August IIgi*, 22) *August IIIci* i 23) *Stanisław August* w koronacyjnym stroju. Obecnie te zostaną wydane przez P. J. *Piwarńskiego* w odbiciu litografowanym, i oprócz starannego wykonania, drukowane będą w formacie arkusza wielkiego, na papierze doborowym *francuzkim* (*Ferroggio* zwanym), z podkładem papieru *chińskiego*. Co do ozdób, każdy obraz w szerokim marginesie mieścić będzie Herb rodowy każdego Króla, wzięty podług ówczesnych pieczęci, a w zakończeniu własnoręczny podpis Królewski czyli facsimile. Wszystkie egzemplarze po wydrukowaniu, przez P. *Piwarńskiego* przejrzane, a na dowód suchym stemplem z cyfrą jego opatrzone będą. Początek wydawnictwa rozpoczyna się w drugiej połowie miesiąca Lipca 1857 r., w pojedynczych obrazach, i tak następnie, aż do ukończenia całości dzieła, a to ile możność dozwoli w terminach pospiesznych. Cena jednego egzemplarza w *Warszawie* rs. 1. Po wyjściu zaś całości w zupełnym komplecie, z dodaniem ozdobnego tytułu, cena podwyższoną zostanie. Główny skład wzięgarni R. *Friedleina* w *Warszawie*, ulica *Senatorska*.

Ś. p. Antoni *Kuczborski*, Oficer Wojsk CESARSKO-ROSSYJSKICH, w dniu 21 b. m. zakończył życie. Stroskani Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na pochowanie Jego zwłok, jutro, o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Jutro o godzinie 10ej z rana, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Honoraty z Studzińskich, 1go ślubu *Ginett*, 2go *Osipowskiej*, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim* Nabożeństwo żałobne za Jej duszę; na które, osierocone Dzieci, niniejszem zapraszają.

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Gisylerów, 1go ślubu *Pelczyńskiej*, 2go *Zrzelskiej*, odbędzie się Nabożeństwo za Jej duszę, w Kościele *XX. Reformatorów*, o godz: 11ej z rana; na które, pozostali Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Konstancja z Kozakiewiczów *Piasecka*, w wieku lat 51, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 21m b. m. życie zakończyła. W smutku pozostali Mąż wraz z Siostrą i Synowicą, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie Jej zwłok jutro, z Kościoła po-*Paulińskiego*, o godz: 3ej po południu na smętarz *Powązkowski*; oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele w następujący dzień, to jest w Sobotę, o godz: 10ej rano.

Ś. p. Karol Gröll, Obywatel, w wieku lat 87, przemiął się do wieczności. Pozostała Siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy *Evangelickiej* przy ulicy *Mytnej*, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Dyrektor Gimnazjum Realnego w Warszawie. Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż zapis Uczniów do Gimnazjum Realnego na r. 1857/8, rozpocznie się z d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. i trwać będzie codziennie, wyjąwszy dni świąteczne od godz: 9ej do 12 z rana, aż do d. 3/15 Sierpnia. Nowo przybywający kandydaci, zgłosić się winni do examinu a mianowicie: do klasy IIIej, 4go i 5 Sierp: r. b.; do kl: IIej, 6 i 7go; do kl: Iej, 10 i 11go; do kl: IVej, 12go; i do kl: Vej, 13 i 14 tegoż miesiąca i roku. Każdy z nowo przybywających kandydatów, obowiązany jest przy zapisie złożyć: 1) Metrykę urodzenia. 2) Świadcstwo pochodzenia. 3) Świadcstwo szczepionej ospy. 4) Świadcstwo od Władzy Policyjnej, że jest zapisny do xiąg ludności jeżeli nie ma skończonych lat wieku 14, lub książeczkę legitymacyjną, jeżeli skończył lat 14, i 5) Świadcstwo szkolne jeżeli uczęszczał na nauki do jakiegoś zakładu naukowego Rządowego lub prywatnego. Zapis Uczniów do Szkół Powiatowych Realnych w *Warszawie* w wyżej oznaczonym terminie odbywać się będzie. Nadmieniam się przytem, iż na zasadzie Reskryptu J.W. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego* z d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. Nr 13,077, liczba uczniów ograniczoną nie będzie. — Radaa Dworu, *Lyszkowski*. — Za Sekretarza, J. *Stopczyk*.

J.W. Jenerał-Adjut: JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hr: Adam *Rzewuski*, przyjechał z *Petersburga*.

Ogłoszona w Kurjerze *Warszawskim*, egzekucja wystawienia pod pręgierzem na placu *Muranowskim*, na osobie *Szczepana Pacek*, za rozbój na pozbawienie wszelkich praw i oddanie do robót w twierdzach przez lat 6 i miesięcy 8 skazanego, która to kara z mocy Najwyższego Manifestu do lat 4ch i miesięcy 6nizszą mu została, odbędzie się nie w d. 15 (27) b. m., lecz w dniu 17 (29) tegoż miesiąca.

W ciągu dnia onegdajszym *loterii brylantowej i kosztowności*, z trzech głównych wygranych, pierwsza, to jest obraz przedstawiający *Błogosławieństwo Jakóba*,

padł na los wzięty w Kantorze Głównym; druga, *Sąd Pilata*, na los w Kantorze *Expedycyjnym*; a trzecia, *ri-viera* brylantowa, w Kantorze *P. Nelkena*. Co do innych wygranych, z tych również część znaczniejsza padła w Kantorach *Warszawskich*.

Donieśliśmy, iż współziomek nasz *Dr Drops*, otrzymał 50,000 fran: za rozprawę swoją o elektryczności, a która to nagroda przeznaczoną została przez Cesarza *Francuzów* do konkursu. Niektórzy z tutejszych PP. Lekarzy, rzucili nam w poufnej rozmowie wątpliwość co do ogłoszenia, lecz za całe usprawiedliwienie przytoczyliśmy gazety, z których czerpnęliśmy tę wiadomość. Dziś zaś spotykamy się z innym artykułem w tym przedmiocie, i również go podajemy w następstwie poprzedniego. Artykuł ten brzmi jak następuje: »*Dr Drops*, nie nie wspomina o otrzymaniu nagrody 50,000 fr., mówi tylko, że odebrał w imieniu Króla *Pruskiego* list urzędowy od Rady Gabinetu z podziękowaniem za swoją rozprawę, która przedstawiona została J. K. Mości przez *Humboldta*; co bezwątpienia jest dowodem uznania wartości pracy naszego współziomka.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. S. rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Czestochowskim*. — Z odbytej w Niedzielę (dnia 19 b. m.) wieczorem, w domu przy ulicy *Chmielnej*, licytacji ciastka z wiśniami, pieczywa młodej Damy, otrzymano: od W. rs. 1; od K. k. 50; od S. k. 30; od G. k. 20, czyli razem rs. 2, które złożono w tejże Redakcji, z przeznaczeniem po rublu na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem *XX. Kapucynów*, i u *XX. Reformatorów*.

Z powodu zakładania rur gazowych w ulicy *Senatorskiej*, mianowicie od *Miodowej* do *Krak-Przedm*, komunikacja tąż ulicą od d. 11 (23) do 15 (27) b. m. dla przejeżdżających zamkniętą będzie.

Onegdaj w czasie burzy uderzyło kilka piorunów. Jeden z nich na drodze *Jerozolimskiej*. Jadąca wówczas dorożką w tę aleę wiarogodna osoba, opowiadała nam, że piorun ten uderzył pomiędzy dorożką a chłopakiem, który szedł ścieżką blisko dziedzińca Komunikacji. Konie dorożki stanęły dęba, jeden z nich upadł, a drugi powalił się na niego. Osoby obecne temu wypadkowi, prócz nie miłego wrażenia, nic nie szwankowały.

Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w Pensji mojej przy ulicy *Miodowej* pod Nrem 495, w domu *WW. Grabowskich*, kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b. — *Teressa Brzezińska*, Ochmistrzyni.

W dniu wczorajszym, Cyrk *Renza*, w przejeździe z *Warszawy* do *Pesztu*, miał dać pierwsze przedstawienie w *Krakowie*. Przedstawić będzie 15cie. *Renz* wyjechał ztąd z towarzystwem 110 osób i 75 koni.

Zarządzający dawniej składem *Banku Polskiego* wyrobów czysto-łnianych, z fabryki *Żyrardowskiej*, otworzył w tych dniach skład wyżej wymienionych wyrobów, przy ulicy *Senatorskiej*, w domu *P. Lewenberga*, dawniej *Mikulskiego*, Nro 467 lit: A, wprost dawnego składu *Żyrardowskiego*. Przytem nadmieniamy, że w składzie tym sprzedają się po cenach stałych, fabrycznych, wszelkie wyroby czysto-łniane z fabryki *Żyrardowskiej* pochodzące, a mianowicie: płótna kopowe i webowe, stołowa bielizna, ręczniki, chustki, płótna malarskie i na maglowniki, płótna wańtuchowe na sztuc-

ki i na łokcie, worki do zboża z fabryk zagranicznych; nadto przyjmują się obstalunki na woreczki defekacyjne do fabryk cukrowych, talki (przedze) w zamianę na wyroby lniane, oraz wszelkie wyroby do blichu. Z dogodności tej zapewne niejednen z Czytelników naszych zechce korzystać, zwłaszcza, że wyroby z tej fabryki, zawsze znajdowały pokup.

Urodzaje w tym roku niepowinny nas zawieść, a Gospodynie cieszą się że kartofle na targu już są mniej jak po rublu, a jeszcze mają spaść niżej.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586b, w domu Wgo *Cyprysńskiego*, przy rzesistem oświeleniu, grać będzie muzyka *Wrocławska*.

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej, Joanna *Pietkowska*, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniennic i kurs nauk na rok 1857/58, w tym zakładzie utrzymywanym, w domu W. *Zawadzkiego*, na *Tłomackiem*, Nro 739, rozpocznie się w dniu 1 Sierpnia r. b.

Dziś i jutro, w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu W. *Tysler*, zabawa *humorystyczna*, Komika P. *Juljusza v. Bergen*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 18¹/₂, dają rs. 5 kop: 17¹/₂; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 86, dają rs. 85 kop: 50, wartość kuponu rs. 1 kop: 24¹/₂; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 57, dają rs. 14 kop: 52, wartość kuponu kop: 5; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 105 k. 61; z r. 1855, dają rs. 106 kop: 61; kupon rs. 1 kop: 38³/₄.

Dziś i jutro, w ogrodzie przy ulicy *Królewskiej*, w pałacu dawniej *Lubińskich*, przy rzesistem oświeleniu, orkiestra w powiększonym komplecie, pod dyrekcją P. *Jacobi*, grać będzie; a między innemi, wykona: *Polonez* (K. *Kurpińskiego*); *Pot-pourri*, *Wesoły Figaro* (Hamma); *Solo* na puzan z *Bonifacego* (Verdego); *Solo* na trąbce z *Roberta Djabla* (Meyerbeera); *Solo* na klarynet; *Krakowiaki* i *Obertasy*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Marja Mulałka*, *Panna Gąsowicz* i *Pan Bodurkiewicz* po 2-kroć, oraz PP. *Świeszeński* 3-kroć i *Pia-secki*; po Kom: *Lobzowanie*, *Pan Panczykowski*.

ANGLIA. Londyn, 18go Lipca. — Królowa z Małżonkiem, dwiema starszemi córkami i Xięciem *Alfredem*, udała się onegdaj do obozu pod *Aldershott*. Rodzina Monarsza ma tam zabawić do dnia dzisiejszego, a następnie odpłynąć do *Osborne*. Wczoraj odbył się już raz w *Aldershott* wielki przegląd wojska. — Podczas pobytu Królowej w obozie, powrócił z *Manchester* do Londynu Król Belgów, i bezzwłocznie ztąd, wraz z Rodziną, wyjechał do *Dower*, a następnie do *Ostendy*. — Lord *Stratford* nadesłał do gazet tutejszych ostrzeżenie, że Władze *Tureckie* postanowiły od tych czas pilnować ściśle przepisów obowiązujących okręty przepływające przez *Dardanelle*, a których przez czas minioniej wojny, wyjątkowo, nie bardzo pilnowano. W razie nieposłuszeństwa, straż *turecka* dawać będzie ognia do okrętów, które same sobie winę z wynikłych wtedy strat przypiszą. — Izba Wyższa, wczoraj, na wniosek Lorda *Brougham*, uchwaliła w addressie prosić Królowę, o użycie swego wpływu, aby przez wykupno *murzyńskich* jeń-

ców wojennych na brzegach *Afryki*, i wywożenie ich jako wolnych robotników do kolonji *francuzkich*, co Rząd *Francuzki* podobno robić zamierza, nie ożywiano na nowo handlu niewolnikami. — Izba Niższa wczoraj udzieliła fundusze wymagane przez Kancelarza skarbu, na pokrycie kosztów wojen *Perskiej* i *Chińskiej*, oraz zwerbowania 2,000 majtków. (St: Anz:).

Głoszą, że *Anglja* zamierza we *Francji* werbować legję cudzoziemską, z *Francuzów* i cudzoziemców złożoną. (N. Pr: Ztg).

BELGJA. Bruksella, 19go Lipca. — Król, Xiężniczka *Charlotta* i Hr: *Flandrji*, przybyli onegdaj wieczór do *Ostendy*, przenocowali w tamiecznym pałacu, a wczoraj po południu wrócili do *Laeken*. (St: Anz:).

FRANCJA. Paryż, 18go Lipca. — *Francja* i *Anglja*, które chcą koniecznie zapobiedz wojnie pomiędzy *Hiszpanją* i *Mexykem*, wysłały nowe instrukcje swym Posłom w *Madrycie*, aby całą przewagą swych rad wpływali na Posła *Mexykańskiego* i skłonili go do udzielenia *Hiszpanji* słusznie jej należnego od *Mexyku* zadość uczynienia. Tymczasem Rząd *Hiszpański* energicznie popiera przygotowania do wyprawy; zdaje się jednak, że w razie rozpoczęcia wojny, nie myśli zajmować *Veracruz*, gdzieby febra żółta zdziesiątkowała jego żołnierzy, ani wkręcać w głąb kraju, lecz ograniczyć się jedynie na urządzeniu najściślejszej blokady całego wybrzeża *Mexykańskiego*. — *Feruk-Chan*, po zwiedzeniu *Brukselli* i *Belgji*, uda się do *Turynu*, dla ratyfikowania traktatu handlu zawartego między *Persją* i *Sardynją*. — Głównym teatrem uroczystości 15 Sierpnia imienin Cesarza, ma być w tym roku *Plac Marsowy*. (Ind: Bel:).

Paryż, 19 Lipca. (wia: tel:). — Hrabia *Nesselrode* wczoraj przybył do *Paryżu*. — *Monitor* potwierdza wiadomość o rozbiciu parostatku *Newton*. Osada została ocaloną. (St: An:).

HISZPANJA. Madryt, 16go Lipca, (wiad: telegr:). — Senat przyjął wczoraj prawo o wychowaniu, (depesza nie wspomina jednak, czy z poprawką Senatora *Tejada*, który domagał się zniesienia wszelkich szkół prywatnych). — Izba Deputowanych zawiesiła swe obrady. (St: Anz:).

PRUSY. Poczdam, 19go Lipca. — NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA przybyła tu wczoraj w towarzystwie JEJGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA i J. W. Xiężniczki *Cecylji* Badeńskiej z *Wejmaru*, i zajęła mieszkanie w Zamku *Sanssouci*. Dziś, JEJ CESARSKA MOŚĆ, wraz z Xiężną *Meklemburg-Szweryńską* Matką, Xięciem *Karolem* i jego Małżonką, Xięciem *Albrechtem* i jego synem, udała się o 10tej rano do *Charlottenburga*, gdzie w Mauzoleum odbyło się Nabożeństwo żałobne, jako w rocznicę skonu Królowej *Ludwiki*. Z *Charlottenburga* Dostojne Osoby wróciły do *Sanssouci*, gdzie u J. J. KK. Mości był obiad familijny. (St: Anz:).

WŁOCHY. Neapol, 10go Lipca. — Spokojność panuje w całym Królestwie. Rząd oświadczył podziękowanie wojsku, Monarsze i ludności za czynną pomoc w utrzymaniu porządku. (St: An:).

Rzym, 13go Lipca. — Wczoraj odbył się pogrzeb zmarłego w tych dniach PAPIEŻKIEGO Ministra wojny, Jenerała *Farina*. (Neue Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Projekt wystawy sztuk pięknych w Manchester w Anglii, podał angielski dyktant Pan Deane, który zwiedzając w Paryżu starożytne muzeum Cluny, powziął myśl urządzenia podobnej wystawy w swoim kraju. Powróciwszy, ogłosił swój pomysł w dziennikach, publiczność pochwyliła go chciwie, i wyznaczyła na miejsce popisu Manchester. Na pierwsze wezwanie Pana Deane, najmożliwiejsi fabrykanci tegoż miasta zobowiązali się na piśmie zapłacić ogromne koszty wyłożone na urządzenie wystawy, gdyby dochód z tejże ich nie pokrył. Pod taką gwarancją podpisy składki szły tak szybko, że w krótkim czasie, w szczupłym gronie kilkudziesięciu kapitałów, zebrano 85,000 funtów szterliń. O pieniądze nie było kłopotu; jednemu obywatelowi, który posłał dyrekcji 200 funtów, odpowiedziano, że mniejszej sumy nad 500 funtów (20,000 złp.) nie przyjmują. Manchester jest kolosalnie bogatym miastem; następujący przykład będzie próbą jego dostatków: Przed dziesięcią laty, obiorcy tegoż miasta, chcąc okazać swoje zadowolenie Cobdenowi, dali mu w podarunku, zgadnijcie co? nie tabakierkę, ani pierścione..., ot, dali mu po prostu okrągłą sumkę sto tysięcy funtów szterlingów (cztery miliony złotych polskich). — Od czasu komika Stonette w Cyrku Renza, który wyrzucał ze świstulki pawie pióra, i na nos je spuszczał, różne mu dając pozyje, świstulki u chłopców ulicznych są w modzie. Kilka dni temu, chłopiec od szewca, naładowawszy sobie w garść grochu, wypuszczał takowy przez owe narzędzie. Kmieć jakiś właśnie kupił w sklepiku śledzia, i dźwigając go w dwóch palcach, niósł do furty, na której baba jego siedziała. Swywołnik już puszczał groch na niego, i tak celnie mierzył, że go właśnie trafił w dwa palce śledzia trzymające. Bolesnie kmieć dotknięty, rzucił śledzia o ziemię i depece go nogą, bo nie wiedział z kąda go raz doszedł, a dochodząc do swej kobiety zawołał: „To lieho, nasolili go, upakowali w beczce, a jeszcze szczypię po śmierci.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogucki Fran: Ob: z Radomia nr 585; Bardziński Zyg: Ob: z Sokółowa nr 570; Bieliński Lud: Ob: z Domaradzyna nr 414; Dąbrowski Józ: Ob: z Jeżowa nr 584; Hornowski Józ: Ob: z Łochowa nr 461; Ledebowski Józ: Hr. z Gub: Wileńskiej nr 414; Mogielnicki Stan: Marszał: Szlachty z Petersburga nr 1259; Ostrowski Stan: Hr. z Lublina nr 1289; Pieniążek Czesław: Ob: z Tymianki nr 476.

Wyjechali: Byszowski Ign: b. Marsz: Szlachty do Kowna; Dreowski Flor: Ob: do Myszkowic; Lubański Teofil: Ob: do Raszewa; Russocki Jan: Ob: do Wilna; Wojewódzki Emil: Ob: do Siedlec.

Przyjechali koleją żelazną: Bethusy Edw: Hr. z Opola nr 414; Mazsi Józ: Art: Spiewn z Włoch nr 414; Paszkowski Fran: Ob: z Krakowa nr 1776; Węgliński Tade: Ob: z Drezna nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Czachowski Jul: Ob: do Ostendy; Kuliczowska Karolina: Ob: do Krakowa; von Rickman Rad: Staut; Dyr: Komory Warsz.; do Paryża; X. Świętaczak Bonaw: Przeror XX. Austjanów do Krakowa.

DONIESIENIA.

Nagrody Rs. 15. — Mając sobie udzielone **Pozwolenie** do Praktyki Lekarskiej, wydane przez JW. Głównego Inspektora Służby Zdrowia w Królestwie Polskiem, takowe mi zaginęło. Upraszam przeto, aby ktokolwiek w razie znalezienia, złożył raczył w Radzie Lekarskiej, za co otrzyma od podpisanego, powyższą nagrodę. — Leon Hermann.

Jest do sprzedania kilka **Koni** wierzchowych, dobrze ujeżdżonych; także Siodła męskie i damskie; kilka Munstuków, i t. p. rzeczy. Wiadomość przy ulicy Królewskiej w domu W. Karasińskiego, dawniej Lubieńskich pod Nr 1066, u Karola Kretenier.

AQUA



MONTANA

ROŚLINNY

ELIXIR,

F. RIZZA,

dla rośnięcia i wzmocnienia włosów; oraz dla oczyszczenia głowy z łupieżu. — Skład Główny u **J. G. Arnhold** w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 496, i u **Fiorentiniego** w Wilnie.

Trousseaux d'Enfants

Layette et Habillements.

Wyprawy i Tbiory dla Dzieci,

Mc WOLFRAM,

Krakowskie-Przedmieście N° 400,

niedaleko Kopernika, naprzeciwko Apteki.



W dobrach Struża w Powiecie Piotrkowskim, 21 wiorst od Radomska, jest 150 sztuk **MACIOR** do sprzedania, zdalnych do chowu. Wiadomość na miejscu.

Osoby, które zamówiły **GUANO** w Domu Handlowym

JULJUSZA WERTHEJMA,

zechcą zgłosić się po odbiór onego, do Kantoru pod Nr 413 / za Żelazną Bramą, w domu W. Ritschla, obok kraty od Saskiego Ogrodu.



Jest do sprzedania 4ry kare **Monie**, rasy rosyjskiej, młode, dobrze dobrane i ujeżdżone do dyszla. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1302, gdzie Kuczer Semin wskaże.

LOKAL umeblowany, o 10ciu Pokojach dużych, 5dwoch Izbach, obok 4ch Izbach dla służby w suterynie, Stajni 5 koni, i Wozowni na 3 powozy, 4ch Piwnicach, Górze osobnej, z Kuchnią Angielską; do najęcia **rocznie** lub **półrocznie**. — **LOKAL** umeblowany, na parterze, z Ogródskiem, dwa Pokoje duże, 4ry małe, Kuchnia, Stajnia na parę koni i Wozownia na jeden powóz; **miesięcznie**, każdego czasu. Te oba lokale mogą być połączone na żądanie. — Wiadomość u Stróża Józefa, ulica Mazowiecka, Nr 1346 b.



Cukru w głowach i w maczce (laryny białej i żółtej); Proszku Perskiego (w pęcherzu) na wygubienie robactwa, w mniejszej i większej ilości, (biorącym 5 funtów razem, odstępuje się 10% rabatu, zaś przy 10 funtach 15%); Musztardy w słoikach, baryłkach i pęcherzach; jak również Nasienia Rzepy i Turnipsu polnego (stosowanych do wysiewu na teraźniejszą porę), funt od kop. 60 do rs. 1 k. 20, dostać można w Składzie Nasion Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

Plac w bliskości Kolei żelaznej, pod Nr 1505a, z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich, jest do sprzedania; mający rozległość łokci 7,000. Wiadomość przy ulicy Złotej, u Właściciela domu, na miejscu.

Iszy **LOKAL** bez mebli, na roczne wynajęcie, świeżo odnowiony: 4ry Pokoje, Kuchnia i Piwnica. — 2gi **LOKAL**, na roczne wynajęcie, odnowiony: 2 Pokoje, Kuchnia i Piwnica. — 3ci **LOKAL** dla **Przyjezdnych**, umeblowany: 3 Pokoje, Kuchnia i dwie Iłby dla służby, Stajnia i Wozownia, każdego czasu. — Tamże jest do sprzedania **KARETA**, mało używana, na leżących resorach. **Parawan** do 6ciu skrzydeł z materją karmazynu, prawie nowy. — Wiadomość u Stróża Józefa, ulica Mazowiecka, Nr 1346 b.

Kurator Massy upadłości Alexandra Müller, Fabrykanta Skór, zawiadamia, że w skutek upoważnienia W. Sędziego Kommissarza tejże massy, z daty dzisiaj, sprzedane będą przez publiczną licytację, na targu w Pradze przy Warszawie, w d. 12/24 Lipca r. b. o godz. 8 z rana, 2 Wieprze karmne; a o godz. 9½ również z rana tegoż samego dnia, para Koni siwych, rasowych, powozowych. — Cholewicki, Patron.

Młody Człowiek, mający chęć do nauki LITOGRAFJI za Drukarską, może się zgłosić pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Teatru, w Litografii.

Rodowita Niemka, po trzech latach pobytu w Królestwie, życzy objąć obowiązki na Pensji lub w prywatnym domu w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość powziąć można za Wolskimi rogatkami pod Nr 3100, na 2m piętrze.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że plenipotencie udzielone mi przez J.W. Hrabiego Ordynata Zamajskiego, do rąk jego złożyłem i te od dnia 1 Lipca r. b., żadnego już znaczenia nie mają, jak równie wszystkie substytucyjne komu być przemennie wydane, od daty powyższej moe swoją utracają. — Zwieryżniewicz d. 4 Lipca 1857 r. — Piotr Zieliński.

Potrzebne są GUVERNANTKI i BONY rodowite Francuzki, życzące się umieścić; mają się zgłosić do Kantoru przy ulicy Podwól pod Nr 500e. — W tymże Kantorze, jest rodowity Francuz, posiadający język angielski, życzy dawać lekcje na godziny. — K. z Węgierskich Majer.

Mam honor zawiadomić Osoby, które mnie zaufaniem swoim zaszczycać raczą, że dotychczasowe mieszkanie przy ulicy Mazowieckiej Nr 1352, przeniosłem na ulicę Rórlęwską pod Nr 1065 do pałacu dawniej Dembowskich, obecnie W. Blumenfeld, i nadal więc polecam się względem szanownej Publiczności, zapraszając za dokładne i akuratne wykończenie powierzonych mi roboty. — Ludwik Lachapelle, Fabrykant RAM ZŁOCYCH.

Rodowita Niemka życzy sobie przyjąć Obowiązek PANNY Służącej lub BONY. Wiadomość pod Nrem 2256 przy ulicy Nalewki, na 3m piętrze od frontu, od godziny 10ej do 4ej po południu.

FRANCUZ bezzenny, potrzebuje natychmiast wynająć, jeden **POKOJ** umeblowany, na czas nieograniczony; kto by takowy posiadał, raczy adres swój nadesłać do Hotelu Niemieckiego, do lokalu pod Nr 45ty.

Wielka **Piekarnia** z Składem na mąkę, i **Mieszkanie** z 3ch Pokoi, pod jednym dachem urządzone, do tego Stajnia z Górną, Wozownią i t. p., udogodniona, jest do wynajęcia od S. Michała r. b. przy ulicy Brackiej, wprost Nowogrodzkiej pod Nr 1591. Wiadomość u Gospodarza domu; — tamże jest **LOKAL** z 2ch Pokoi i Kuchnią i t. d., zaraz do wynajęcia.

Lokal składający się z 5u Pokoi i Kuchni, z dużym Salonem i Balkonem, na 1m piętrze od frontu, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1315, Sułkowskie zwany; — tamże jest do sprzedania **FORTEPIAN** mahoniowy, nowy, pochodzący z jednej z cenniejszych fabryk Wiedeńskich. Wiadomość u Właściciela domu, na 1m piętrze od frontu, po prawej ręce.

W każdym czasie do odnawienia do dnia 8 Października, trzy **Pokoje** z meblami, za rs. 30, lub dwa za rs. 20, przy ulicy Sto-krzyckiej w domu Berchana, pod Nr 1338, na 1m piętrze od frontu.

Kilka **Pokoi** z Kuchnią, do wynajęcia miesięcznie, razem lub pojedynczo, obok Gimnazjum, przy uli: Oboznej Nro 2765, na 1m piętrze, w drugim pawilonie od Sewerynowa, u Lokatora po lewej stronie.

Poszukiwany jest **Wspólnik** do zyskownego nowo-zalożonego przedsiębiorstwa, a które nawet na żadną w swoim rodzaju konkurencję narażone być nie może. Żądany Wspólnik nie potrzebuje się nawet zobowiązywać do współdziałania w tym skomplikowanym interesie, gdy i tenże nie zasadzając się na żadnych materialnych czynnościach, skutek jak najzyskowniejszy przedstawia. Adresu przyjmują się w fabryce Rękawiczek P. W. Feigel, na Krakow-Przedm; naprzeciw domu Malecza.

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1025, w bliskości targów, są do najęcia od Sgo Michała, 8 **POKOI**, na 1m piętrze, z 2ma Kuchniami, Przedpokojami, Stajniami, Wozownią, z Ogródkiem fruktowym, Domkiem w tymże ogródku, Spichrzem, i t. p., dogodno-

ściami. Bliższą wiadomość po obejrzeniu na miejscu, powziąć można przy ulicy Chłodnej pod Nr 901, od 11 z rana do 3ej z południa; gdzie są również do wynajęcia 3 **Pokoje** z Balkonem, na 1m piętrze, z Przedpokojem i Kuchnią.

Do Magazynu Mód i Strojoów Damskich, przy rogu ulic Rymarskiej i Tłomackiej, potrzebne są **PANNY** do nauki.

Otworzywszy przed niejakim czasem **ZAKŁAD FRYZJERSKI**, przy ulicy Rymarskiej, N° 737 i 8, obok Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, o czem już doniosłem; obecnie urządziłem takowy na wyższą skalę, przez urządzenie obszernego Salonu do strzyżenia i fryzowania Mężczyzn, jak również i Salonu do czesania Dam. Przytem mam zaszczyt donieść, iż Sklep mój zaopatrzony został we wszelkie wyroby i **Kosmetyki**, tak krajowe jak i prawdziwe Paryżkie; z czem polecając się, mam nadzieję, iż łaskawa Publiczność raczy mnie zaszczyścić swem zaufaniem. — Alexander Hoch.

Pojazd landarowy, mało używany, w bardzo dobrym stanie, na leżących resorach; Bryczka Nedyeczanka; 4 Chomonta Krakowskie bryczkowe; 2 Ruskie same nagłówki; Zegar mały ścienny; Zegar kieszonkowy, srebrny nowy, do sprzedania, przy rogu ulic Leszno i Karmelickiej pod Nr 670, w środku lewej oficyny, na dole.

HOTEL BERLIŃSKI w KALISZU, ulica Maryańska Nr 101, 102 i 103.

Zawiadamiam moich szanownych Gości, iż z dniem 1szym Sierpnia 1857 roku, Agent Hotelowy Rosenbaum od swoich obowiązków uwolnionym zostaje, a miejsce jego zajmie J. Goldmann. — Kalisz dnia 15go Lipca 1857 roku.

J. E. Peschke.

J.W.W. i W.W. Panów Właścicieli dóbr, oraz Posesorów, mianowicie Gub. Lubelskiej zawiadamiając, iż pomimo nastąpięcej śmierci Dawida Baird v. Douglas, posiadacza Fabryki Machin i Narzędzi Agronomicznych, w Lublinie, takowa Fabryka nie była zamknięta, że przez przybranie wykwalifikowanego Mechanika, i nadal przez pozostałą Wdowę, utrzymywana będzie.

JULIUSA STERN w Wrocławiu przy rogu Rynku pod Nr 63.

SKŁAD prawdziwych prosto sprowadzonych **Hawańskich CYGAR** z najślawniejszych Fabryk, sucho-trzymanych. EN GROS ET ON DETAIL, z czem poleca się łaskawej Publiczności.

W Dóbrach Grzebowilk, wiorst 35 od Warszawy, 3½ wiorsty od Mińska, w Poie Stanisławowskim, do sprzedania znajduje się 100 **Skopów**, i **Macior** około 100, zdanych do chodowania. — Tamże potrzebny jest **Zdm** do roboty z wylewą, do czego mieszkanie, glino-piec, opał i ogród obsiany, za rs. 45 rocznie, w każdym czasie.

W mieście Powiatowem Opatowie, Gubernji Radomskiej, 22 wiorst od m. Sandomierza i Zawichosta, w położeniu schodzących się 6 głównych traktów, okolica licznie zamieszkała przez zamężnych Obywateli: jest do wydzierżawienia **CUKIERNIA** polączona z Handlem Win, Bilarodem, Restauracją i Zajazdem, jak najpożądniej przez lat 7 przez Właściciela utrzymywana i w całem Powiecie reputowana, zaopatrzona obficie we wszelkie zasoby dotyczące się wyżej wspomnianego Zakładu, a to od Sgo Michała r. b. — Również też samą własnością, jest do sprzedania **DOM** murowany parterowy w najprzynępalniejszym miejscu, w środku Rynku położony, którego jedna część jest zajęta przez Urząd Pocztowy, druga strona prywatne mieszkanie, w oficynie jest urządzona Sala, w której się odbywają Koncerty, Bale i t. p., przez Radę Opiekunczą na rzecz Szpitala urządzane; w tym domu jest Stajnia, Wozownia, i t. p. Zabudowania jak niemniej doskonałe piwnice. — Posesja niniejsza mogłaby być korzystnie współnie z Cukiernią nabyta, a to z powodu interesów familijnych. Bliższą wiadomość w Cukierni Szachulskiego, przy ulicy Elekto-ralnej pod Nrem 792 w Warszawie, lub na miejscu u Właściciela.

Zakład fotografii Alexandra *Witkowskiego*, obecnie przeniesiony został na *Krakowskie-Przedmieście* do pałacu JW. Hrabiego Stanisława *Potockiego*, pod Nr 415, naprzeciw pałacu Namiestników; w którym codziennie bez względu na pogodę, *portrety fotograficzne* zdejmują się; przyjmuje także wszelkie portrety olejne, daguerotypowe, ryciny i obrazy do kopjowania. — Doznawszy już wiele względów szanownej Publiczności od otwarczenia Zakładu, nie wątpi i obecnie na nowem miejscu, wśród miasta położonem, z dogodnem wchodem do nowo urządzonej altany na dole, na dalsze względy zasłużyć. Podobieństwo i staranne wykończenie portretów zapewnia, zawsze po przystępnych cenach.

LUDWIK HALSZ,

Malarz pokojowy i Znaków wszelkiego rodzaju, zamieszkały pod Nr 1418 przy ulicy Zielnej, polecając się łaskawej Publiczności, donosi, iż przyjmuje obstarunki tego rodzaju robót, i takowe wykonywa z wszelką starannością na czas umówiony, po cenie najumiarkowańszej.



Są do sprzedania w domu pod Nr 1078 przy ulicy Granieżnej, 2 *Ogiery* rosłe, wybornej rasy siwej; tudzież Karetka na leżących resorach, w dobrym stanie, z fabryki Majstra nadwornego Ilina, w Moskwie, ze wszelkimi rekvizytami i wygodami; w tymże domu jest także do sprzedania Nejdyzanka kryta, podróżna. Wiadomość u Stróża.

Najwyższemu zatwierdzone Rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczenia i Transportowania ładunków, na morzu, rzekach i stałym lądzie, ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, iż powierzyło PP. Marcelemu Feigenblatt et C^o, zarząd swego Kantoru w Warszawie, i którzy stosowne Pełnomocnictwo do zarządzenia tymże Kantorem w jego imieniu otrzymali. St: Petersburg 15 Lutego 1857 r. — Odwołując się do powyższego ogłoszenia, mamy zaszczyt niniejszem podać do powszechnej wiadomości, że przyjmujemy wszelkie Posyłki i Ładunki do zaasekurowania, i przesyłania do wszystkich miejsc Cesarstwa i Królestwa, a to na zasadzie Ustawy Najwyższej zatwierdzonej, po cenach nader umiarkowanych i stałych. — Upraszając jak najuprzejmiej o łaskawe względy Przeds: Publiczności, przyrzekamy jak najspieszniejszą i najakuratniejszą usługę, gdyż naszym nieustannem staraniem jest pozyskać zadowolenie Szan: Publiczności. Ubezpieczenia Transportów w Królestwie skuteczniamy w tutęjszej Dyrekcji Ubezpieczeń. — Warszawa d. 1/13 Lipca 1857 r. — Dyrygujący Warszawskim Kantorem, Marce: Feigenblatt et C^o. — UWAGA. Kantor Transportów mieści się przy uli: Nalewki w domu P. Feinkinda pod Nr 2257ab, w oficynie wprost bramy.

Największy **SKŁAD** gotowych **RZECZY MEZKICH**, jako to: Paletotów, Pelissjerek, Surdutów, Bonżurek, i t. d., z najnowszych materji, poleca Magazyn *M. Orglera junior*, w Wrocławiu.



W mieście Rychwale, Peie Konińskim, Gubernaji Warszaw: położonem, w dniu 28 b. m. i r., odbywać się będzie z wolnej ręki sprzedaż różnego gatunku jednostrzyżnych poprawnych **Owice**, jako to: Macior rodnych sztuk 184, Macior dwuletnich sztuk 97, Skopów dwuletnich sztuk 90, Jaguiat sztuk 153; mający chęć nabycia tych za gotowe pieniądze, zeche się zgłosić w dniu i miejscu oznaczonem.

Akuszzeria Karolina Viehweg, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ma odpowiedni **Lokal** dla przyjmowania chorych, przy rychłej nsludze. Doktor i Felczer, na każde wezwanie przywołanym być może, gdyż mój dom dla nich jest znany. Mieszkam przy ulicy Bielańskiej pod Nr 594, na 2m piętrze od frontu.

Z powodu nagłego odjazdu, jest do wynajęcia **Lokal** na 1m piętrze, mogący być ładnie emeblowany, składający się z 5m Pokoi, Salonu z Balkonem, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Stajni, i Wozowni, a to od Sgo Michała, przy ulicy Marszałkowskiej w domu JW. Prezesowej Bleszyńskiej; — także para Pokoi, dla osoby płci żeńskiej każdego czasu do odnawienia. Wiadomość bliższa w miejscu, codziennie od godziny 12ej do 4ej po południu.

DZIERŻAWCA DOCHODÓW WAPIENNYCH w Piekle i Ciebtłowicach.

Mam honor donieść Szan: Publiczności, iż w tychże Zakładach można codziennie dostać wypalonego **Wapna**; znaczniejsze jednak Partje proszę naprzód zamówić. Upprzedzam przytem WW. PP., na prowincję Wapna potrzebujących, jeżeli takowe kupują od formanów z odstawą, aby od tychże wymagali świadectwa drukowane, które tymże Zakład udziela, gdyż ci dostawiają wapno z innej fabryki które daleko lichejsze i tańsze, jakoby pochodziło z Zakładów Pieklo i Ciebtłowice. Świadectwo zaś pochodzenia Wapna, nie powinno być dawniejsze jak od dni trzech, do czasu zwózki wapna. — J. Birenweige.

W dniu 16 (28) Lipca r. b. o godzinie 5ej po południu, w Trybunale Cywil: Warszaw:, sprzedane zostana **Dobra** Ziemskie, Wólka Radzymińska, w Okrę: Stanisławowskim położone, odległe od Warszawy o wiorst 21, należące do Sukcessorów niegdy Doroty z Osińskich Warszawskiej. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, przejrane być mogą w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: I, u Patrona Tryb: And: Prax, przy ulicy Freta Nr 257, dyrygującego sprzedażą. Vadium potrzebne rs. 1,500.

Podpisany Majster Krawiecki z Warszawy, przybędzie do miasta *Pottawy*, na jarmark w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. — **MAGAZYN** swój zaopatrzył we wszelkie **UBIORY męskie**, wykończone podług najświeższych żurnali paryżskich, a mianowicie: Surduty, Tożurki, Fraki, Raglanki, Wizytki, Paletoty, Spodnie, Kamizelki; oraz swego własnego kroju **KOSZULE**, **ROLNIERZYKI**, i t. p.; niemniej posiada świeżo sprowadzone z Paryża różnego rodzaju **Okrycia** damskie, Krawaty, Rekawiczki, Kamaszki i t. p., z którymi poleca się JJWW. i WW. Panom. — A. Żebrowski.

Mil kilka od Warszawy, jest do zbicia 200 korecy **Owca** pięknego, suchego, za cenę przystępną. Chęć kupna mający, mogą powziąć bliższą wiadomość, u Rządcy domu pod Nr 492, przy ulicy Podwał.

Leopold Dietrich, Fabrykant PIECÓW, zawiadamia Szano: Publiczność, iż przeniósł swoje mieszkanie wraz z Fabryką, z pod Nru 2999 przy ulicy Czerniakowskiej, do domu własnego przy ulicy Wilekiej pod Nr 1689, i poleca się ze swemi wyrobami, już znanemi z swych zalet.

Dnia 15 b. m. w przejeździe z Nowego Zjazdu, ulicą Podwał na Długą, zginął **Piesek** biały, z brązowymi łatkami, ucho prawe brązowe, nazywa się Rado. Upraszają się Znalazcy o odprowadzenie go pod Nr 588 przy ulicy Długiej, do Stróża, za nagrodą.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473c. **Rs. 3,000** kilkaset, może być wypożyczone na 1szy Nr hipoteki Domu murowanego w Warszawie. Wiadomość w powyższym Kantorze, bez pośrednictwa 3ej osoby.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 5, (w mierze stoi). **TEATR WIELKI.** Dziś, 1szy akt Baletu *Dwaj Złodzieje*. — Część Opery *Cyrulik Sewilski*. — *Wesele w Ojcowie*. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Pamiętniki Szatana*. (P. Dąbrowski, Art: Teatru *Wileńskiego*, jako gość, przedstawi rolę Kavalera *De la Rapiniera*).